

Marta Chojnacka-Kuraś
(Uniwersytet Warszawski,
e-mail: marti.ch@wp.pl)

**CIAMAJDAN, OSZOŁOMSTWO, PUCZYŚCI...
WYBRANE ZJAWISKA SŁOWOTWÓRCZE
W KOMENTARZACH INTERNETOWYCH
NA TEMAT DZIAŁAŃ OPOZYCJI PARLAMENTARNEJ
W GRUDNIU 2016 R.**

WPROWADZENIE

Celem niniejszego artykułu jest charakterystyka wybranych formacji słowotwórczych, używanych przez autorów komentarzy internetowych dotyczących wydarzeń, które miały miejsce w polskim Sejmie w grudniu 2016 roku.¹ W mediach wydarzenia te nazywane były, w zależności od perspektywy nadawcy, m.in.: *kryzysem sejmowym*, *kryzysem parlamentarnym*, *kryzysem politycznym*, *kryzysem grudniowym*, *wydarzeniami grudniowymi 2016* (z aluzją do innego polskiego Grudnia '70), *wreszcie nocną zmianą w Warszawie* (z czytelnym nawiązaniem do tytułu filmu dokumentalnego o kulisach odwołania rządu Jana Olszewskiego w 1992 r.), *puczem*, *próbą zamachu stanu i polskim Majdanem*.

Internet stanowi forum wymiany myśli, tworzy sytuację komunikacyjną, w której uczestnicy mają ogromną swobodę wypowiedzi, komentowania bieżących wydarzeń i werbalizowania swoich emocji. W wypadku wydarzeń omawianych w tym tekście debata internetowa na ich temat kształtowała się niemal równocześnie ze światem rzeczywistym. Rozwój sytuacji w polskim parlamencie można było śledzić w Internecie na bieżąco: posłowie opozycji sejmowej zamieszczali na portalach społecznościowych zdjęcia, filmy i krótkie informacje z Sejmu, użytkownicy sieci dodawali komentarze, tworzyli memy, publicyści publikowali opinie i tak powstała internetowa „opowieść” (nawet ilustrowana) o polskim kryzysie sejmowym. Derywaty słowotwórcze występujące w warstwie leksykalnej

¹ Sytuacja polityczna, o której tu mowa, została w skrócie opisana w jednym z haseł Wikipedii: „Kryzys sejmowy w Polsce – kryzys polityczny, który rozpoczął się 16 grudnia 2016, a zakończył się 12 stycznia 2017 w związku z próbą wprowadzenia zmian w organizacji pracy dziennikarzy w kompleksie budynków Sejmu i wykluczeniem z 33. posiedzenia Sejmu VIII kadencji posła Michała Szczerby. Część posłów opozycji zablokowała mównicę w Sali Posiedzeń Sejmu i kontynuowała tam protest po zamknięciu posiedzenia. W Warszawie oraz innych miastach Polski odbyły się uliczne manifestacje” [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_sejmowy_w_Polsce; dostęp: 20.03.2017].

tej opowieści służyły nadawcom przede wszystkim do wyrażania swojego negatywnego, prześmiewczego stosunku do opisywanej rzeczywistości: wydarzeń oraz ich uczestników.

ZJAWISKA SŁOWOTWÓRCZE W UJĘCIU KOGNITYWNYM: KONTAMINACJA LEKSYKALNA JAKO GRA SŁOWNA I AMALGAMAT POJĘCIOWY

Badany materiał językowy pochodzi z portali internetowych, został wyekscerpowany za pomocą wyszukiwarki Google. W opisie jednostek wykorzystuję metodologię i aparat pojęciowy synchronicznego słowotwórstwa strukturalistycznego, którego założenia wyłożyli w swoich pracach Renata Grzegorzczkova, Jadwiga Puzynina [1979] i Krystyna Waszakowa [1994; 1996] oraz autorzy części morfologicznej (słowotwórczej) *Gramatyki współczesnego języka polskiego* [Grzegorzczkova, Laskowski, Wróbel (red.) 1999]. Analizę formalną interesujących mnie wyrazów pochodnych rozszerzam o ujęcie kognitywne, które na potrzeby słowotwórstwa współczesnej polszczyzny rozwija od kilku lat m.in. K. Waszakowa [2003; 2007; 2017a; 2017b].

Opis wyrazu pochodnego słowotwórczo w aspekcie kognitywnym nie kończy się na pokazaniu jego formalno-semantycznego związku z wyrazem podstawowym (lub wyrazami podstawowymi), ujętego w formie parafrazy. Podejście kognitywne wychodzi poza te ramy i dąży do ukazania struktur pojęciowych, które leżą u podstaw derywatu. Jak pisze K. Waszakowa [2017a], struktury konceptualne odzwierciedlają

ludzkie zdolności poznawcze i umiejętności konceptualizowania (obrazowania) sytuacji, do której odnosi się dane wyrażenie językowe jako jednostka leksykalna, a zarazem słowotwórcza.

W analizie prowadzonej w duchu kognitywnym zjawiska słowotwórcze w tekście postrzegane są jako dynamiczne zdarzenia mowne, zgodnie z koncepcją Ronalda Langackera, zawartą m.in. w jego pracy o modelu dynamicznym opartym na uzusie językowym [Langacker 2003]. Zgodnie z tym ujęciem użycie danej jednostki rozpatrywane jest w powiązaniu z szerokim kontekstem pozajęzykowym; uwzględnia się aktywną rolę nadawcy i odbiorcy w tworzeniu i rozumieniu struktury słowotwórczej jako jednostki odzwierciedlającej określone procesy poznawcze. K. Waszakowa [2003, 228] tak interpretuje istotę Langackerowskiego modelu dynamicznego:

(...) struktura pojęciowa jest ujmowana dynamicznie: znaczenie pojęcia wyłania się w jego użyciu, w kontekście. Tekst ukazuje sposób użycia jednostek językowych, tak skonwencjonalizowanych, jak i utworzonych doraźnie. Co więcej, wykorzystanie danej struktury w tekście nie jest bynajmniej przypadkowe: służy wyrażeniu określonej intencji nadawcy, którą wpisany w tekst odbiorca ma za zadanie odczytać.

Wśród wyrażeń uwzględnionych w artykule przeważają dwa typy: formacje afiksalne oraz struktury o charakterze kontaminacyjnym. Te drugie są rodzajem skrzyżowania dwóch jednostek leksykalnych, czego rezultatem jest powstanie nowego leksemu. Przykładem tej techniki tworzenia nowych słów jest leksem *Ciamajdan*, którego dokładniejszą analizę przedstawię w dalszej części artykułu. W przeciwieństwie do formacji z wydzielonym afiksem derywaty kontaminacyjne charakteryzują się dowolnością i nieregularnością: ich struktury nie pokrywają się z budową morfologiczną „mieszanych” wyrazów. Budowę kontaminacji tak opisuje Konrad Juszczak [2006, 191]:

Struktura kontaminacji jest nieregularna, najczęściej jednak jednostki wyjściowe zawierają części jednostek wejściowych. Struktura morfologiczna jednostek wejściowych nie jest istotna, gdyż morfemy się nakładają, ucinają (...) i „dekonstruują” nawzajem.

Alicja Nagórko doprecyzowuje, że skrzyżowanie dwóch jednostek uwarunkowane jest skojarzeniem brzmieniowym i że oba łączone wyrazy mają „wspólny fragment formy, który jest rozpoznawalny w derywacie jako tzw. węzeł kontaminacji” [Nagórko 2007, 205]. Autorka zauważa ponadto, iż w polszczyźnie prymarną funkcją kontaminacji nie jest nominacja. Wyrażenia takie stosunkowo rzadko nazywają nowe obiekty w świecie (jak np. *bajoro*: **bagno** + **jezioro**), zdecydowanie częściej służą „przezywaniu, ośmieszaniu i piętnowaniu zjawisk” [Nagórko 2007, 205].

W literaturze przedmiotu neologizmy kontaminacyjne są opisywane jako przykłady gier słownych, czyli wyrażeń innowacyjnych, mało skonwencjonalizowanych, których całościowe zrozumienie często wymaga od użytkownika języka znajomości obszernego kontekstu i wiedzy o świecie, a co za tym idzie – sporego wysiłku intelektualnego [Juszczak 2006, 187].

W ujęciu kognitywnym istnienie powierzchniowego podobieństwa nowej konstrukcji do tworzących ją wyrazów, czyli to, co opisałam powyżej jako technikę kontaminacji, rozpatrywane jest na dwóch poziomach: formalnym i pojęciowym (zgodnie z Langackerowską koncepcją jednostki językowej jako struktury dwubiegunowej: fonologiczno-symbolicznej). Metodologii opisu semantyki takich struktur dostarcza m.in. model integracji pojęciowej Gillesa Fauconniera i Marka Turnera [2002], który przybliżyła polskim czytelnikom i zastosowała do opisu zjawisk współczesnej polszczyzny Agnieszka Libura [2010]. Zgodnie z założeniami tej teorii formalne połączenie brzmieniowo zbieżnych cząstek idzie w parze z zespoleniem dwóch źródłowych przestrzeni mentalnych. W wyniku procesu nazywanego *integracją konceptualną* lub *pojęciową* (ang. *conceptual integration*, *conceptual blending*) powstaje nowa jakość, nowe pojęcie: amalgamat.

FORMACJE SŁOWOTWÓRCZE ODNOŚĄCE SIĘ DO WYDARZEŃ

MAJDAN, MAJDANEK I CIAMAJDAN

Skojarzenie omawianych wydarzeń sejmowych z ukraińskim Majdanem pojawiło się w mediach od razu. Zainicjował je prawdopodobnie Michał Broniatowski (redaktor naczelny pisma „Forbes”) zamieszczonym na portalu społecznościowym scenariuszem doprowadzenia do polskiego Majdanu.² Wielu publicystów odniosło się do tego pomysłu z rezerwą, obawą, niepokojem. W komentarzach przywoływali różne aspekty tego, co działo się na Placu (Majdanie) Niepodległości w Kijowie, także wydarzenia dramatyczne. Zawartość treściowa pojęcia <Majdan>, funkcjonującego w świadomości Polaków jako symbol sprzeciwu ukraińskiego społeczeństwa wobec prorosyjskiej władzy,³ jest różna w zależności od wiedzy nadawcy i odbiorcy. Oto przykładowe komentarze, w których mowa jest o *aktach przemocy* i *przelewie krwi*:

Komu się marzy przelew krwi? Michał Broniatowski z Forbesa (kapitał niemiecki) doradza **jak zorganizować krwawy Majdan** [<http://wpolityce.pl/media/319862-komu-sie-marzy-przelew-krwi-michal-broniatowski-z-forbesa-kapital-niemiecki-doradza-jak-zorganizowac-krwawy-majdan>].

Mamy nadzieję, że nie dojdzie do żadnych aktów przemocy (wspomnienie innego Grudnia powinno tu być wieczną przestroga), **że to nie jest początek polskiego Majdanu**, bo wciąż wydaje się, że polska demokracja ma dość siły, jest wystarczająco mocno w nas zakorzeniona, aby obronić się przed uzurpatorami [<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1687488,1,kryzys-grudniowy-nowa-odslona-konstytucyjnego-zamachu-stanu.read>].

Z czasem, w obliczu zachowań posłów opozycji i ich zwolenników (prezentowanych w Internecie), skojarzenie z wydarzeniami w Kijowie stało się podstawą żartów i kpin. Ich językowymi przejawami są określenia derywowane od podstawy *Majdan*: *MajdaneK* oraz *Ciamajdan*. Poniżej przytaczam kilka przykładów ich użycia:

² Por. „Opozycja nie przebiera w środkach. Od rana w mediach społecznościowych przekazywana jest instrukcja, co musi się stać, by na ulicach Warszawy powstał Majdan, który na ukraiński wzór, doprowadzi do upadku rządu Prawa i Sprawiedliwości” [<http://wawalove.pl/Czy-bedzie-Majdan-w-Warszawie-Oto-co-musi-sie-stac-a24997>].

³ Sprzeciw ten miał trzy punkty kulminacyjne. Są to: pomarańczowa rewolucja w latach 2004–2005, kryzys polityczny w 2007 r. oraz tzw. *Euromajdan* na przełomie 2013 i 2014 r., czyli krwawo stłumione protesty przeciwko wstrzymaniu przez władzę przygotowań do podpisania umowy stowarzyszeniowej między Ukrainą a Unią Europejską. Wielość tych wydarzeń i okoliczności sprawia, że pojęcie <Majdan> nie jest jednoznaczne i może przywoływać różne skojarzenia.

To nie Majdan, a – **Ciamajdan**, a nawet – **Majdanek!** [<https://www.youtube.com/watch?v=etyzTuWVE6k>].

Na razie, w ramach gotowości, opozycyjni posłowie okupują salę plenarną Sejmu, sprawując tam „dyżury” – rozumiem, że urozmaicane różnymi towarzyskimi atrakcjami – a i na zewnątrz Sejmu tworzy się coś w rodzaju „majdanu”, który na razie, ze względu na rozmiary może być nazywany zaledwie „majdankiem” [<http://www.michalkiewicz.pl/tekst.php?tekst=3828>].

Polski Majdan na razie skończył jako... **CIAMAJDAN** [<http://niezломni.com/polski-majdan-razie-skonzyl-jako-ciamajdan-oto-najlepsze-memy-fotowideo/>].

„Nadciaga **ciamajdan**”. Opozycja bezlitośnie wykpiąca przez internautów [<http://niezależna.pl/90985-nadciaga-ciamajdan-opozycja-bezlitosnie-wykpiąca-przez-internautow/>].

Zleceniodawca zamawiał #pucz, ale gang Olsena był w stanie zrobić tylko (na szczęście) **#ciamajdan** [<https://twitter.com/KKozimba>].

Wziąwszy pod uwagę konteksty użycia, a przede wszystkim konceptualne zestawienie ukraińskiego Majdanu z wydarzeniami w Polsce, można uznać, że wyrażenie *Majdanek* to deminutivum z formantem *-ek* (lub deminutivum połączone z elementem ekspresywnym). Do takiej interpretacji skłania fragment jednej z powyższych wypowiedzi: „ze względu na rozmiary może być nazywany zaledwie *majdankiem*”. Struktura słowotwórcza *Majdanek* jest formalnie tożsama z potoczną nazwą nazistowskiego obozu koncentracyjnego na obrzeżach Lublina; takie skojarzenie siłą rzeczy wytycza określone ścieżki interpretacyjne. Może to być przypadkowa zbieżność albo zamierzony zabieg nadawcy – aby to rozstrzygnąć, należałoby dokładnie zbadać szeroki kontekst danego użycia.

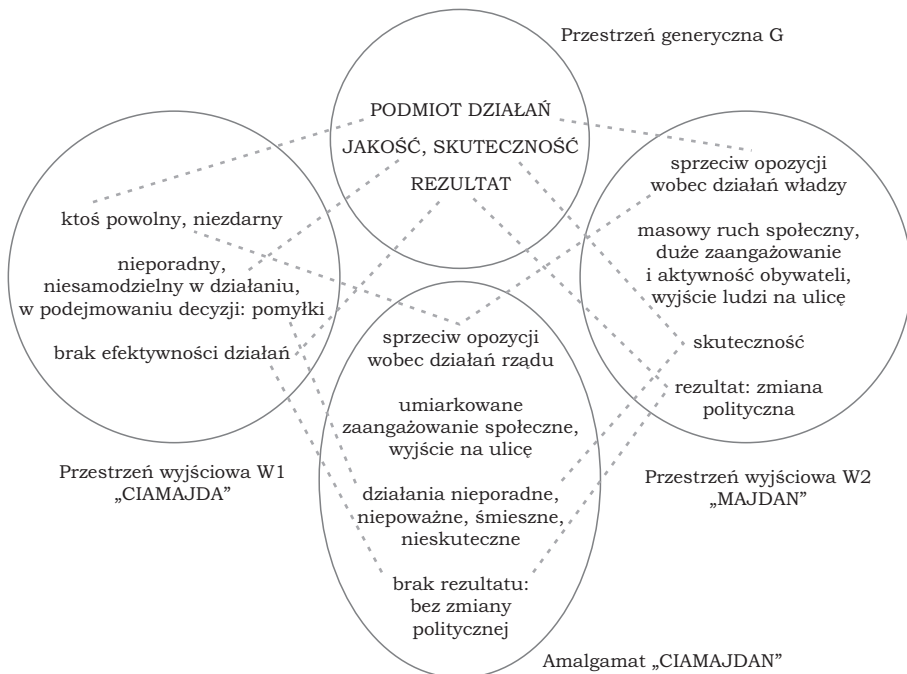
Innowacja *Ciamajdan* jest kontaminacją powstałą w wyniku skrzyżowania dwóch wyrazów: rzeczownika *Majdan* i potocznego, lekceważącego określenia *ciamajda*. Trudno jest formalnie rozgraniczyć oba wyrazy w nowej strukturze, gdyż nachodzą one na siebie dość „głęboko”: mają wspólny węzeł, segment *-majda-* (por. *ciamajdan*). Na poziomie konceptualnym, zgodnie z modelem integracji pojęciowej, otrzymujemy nowe pojęcie, które wprawdzie wywodzi się z dwóch przestrzeni źródłowych, ale jednocześnie jest od nich niezależne. A. Libura [2010] podkreśla, że amalgamat nie jest prostym powieleniem elementów przestrzeni wyjściowych – on je przekracza, może samodzielnie się rozwijać, być uzupełniany nowymi treściami. Autorka książki o teorii i zastosowaniu koncepcji Fauconniera i Turnera tak podsumowuje zasady procesu amalgamacji [2010, 73]:

(...) tworzenie amalgamatu rozpoczyna się od ustalenia **powiązań między odpowiadającymi sobie elementami przestrzeni wyjściowych**, których wspólną strukturę odzwierciedla przestrzeń generyczna. Fragmenty struktury trzech przestrzeni (...) zostają w selektywny sposób przeniesione do czwartej – amalgamatu – i tam stopione w nową całość. W wyniku trzech procesów – kompozycji, uzupełnienia i roz-

woju – w amalgamacie wyłania się nowa struktura, której nie było w poprzednich przestrzeniach. (...) Amalgamaty (...) gdy zostaną utrwalone, mogą posłużyć jako przestrzenie wyjściowe w kolejnych procesach integracji.

Pierwszym etapem powstania amalgamatu *Ciamajdan* jest powiązanie elementów dwóch przestrzeni wyjściowych, którym można przypisać następujące treści: PRZESTRZEŃ WYJŚCIOWA W1 'CIAMAJDA' → 'ktoś nieporadny, powolny, niezdatny, niesamodzielny', 'ocena człowieka, jego aktywności, zachowania, efektywności działań' itd., PRZESTRZEŃ WYJŚCIOWA W2 'MAJDAN' → 'sprzeciw opozycji wobec działań władzy', 'masowy ruch społeczny, zaangażowanie ludzi (wyjście na ulicę)', 'aktywność działaczy opozycji oraz obywateli', 'rezultat: zmiana polityczna'. Przestrzeń W2 wnosi do amalgamatu podstawową strukturę relacji dwóch podmiotów: opozycji i władzy oraz element zaangażowania obywateli. Przestrzeń W1 dostarcza komponenty dotyczące jakości, sposobu realizacji podjętych przez kogoś działań oraz ocenę tych działań.

Rysunek 1. Mechanizm powstania amalgamatu CIAMAJDAN



Drugi etap integracji pojęciowej to wydzielenie elementów wspólnych obu przestrzeni wyjściowych i ich scalenie w PRZESTRZENI GENERYCZNEJ. Są to składniki: 'podmiot działania', 'jakość / sposób działania' oraz 'rezultat'. W amalgamacie CIAMAJDAN te wspólne, bardzo ogólne

składowe zostają wypełnione treścią: ‘nieudolny, nieefektywny sprzeciw opozycji wobec działań rządu’, ‘aktywność opozycji jest śmieszna, niepoważna’, ‘umiarkowane zaangażowanie społeczne’, ‘brak efektu: bez zmiany politycznej’. Mechanizm powstania amalgamatu *Ciamajdan* przedstawia powyższy rysunek 1.

FORMACJE SŁOWOTWÓRCZE ODNOSZĄCE SIĘ DO UCZESTNIKÓW WYDARZEŃ

PUCZYŚCI

Określenie *puczyści*, odnoszące się do posłów opozycji zajmujących salę plenarną, jest konsekwencją nazwania ich działań przez obóz rządzący *puczem*, czyli (zgodnie z definicją słownikową, por. USJP) ‘zamachem stanu, przewrotem politycznym, próbą przejęcia władzy’. Rzeczownik *puczysta* to regularnie utworzona od leksemu *pucz* nazwa subiektu, uczestnika zdarzenia, z formantem *-ysta*. Oto kilka przykładów tej spójnej konceptualizacji:

Od momentu przejęcia władzy przez PiS, w demokratycznych wyborach parlamentarnych, **opozycja (PO, Nowoczesna) dąży do obalenia legalnych władz** i rozpisania przyspieszonych wyborów. Z czasem środki używane do zwalczania państwa stają się coraz ostrzejsze. Kolejnym aktem tej walki była nieudana, zaplanowana od wielu miesięcy **próba puczu w Sejmie RP**, dokonana 16 grudnia. Film dokumentalny ma pokazać motywy, plany i sposoby działania **puczystów**. Kto i od kiedy przygotowywał **zamach stanu**? [<http://niezalezna.pl/92307-pucz-wstrzasajacy-dokument-o-probie-przewrotu-obejrzyj>].

Kaczyński grozi „**puczystom**” [<https://wiadomo.co/kaczynski-grozi-puczystom/>].

Puczyci będą ukarani? Śledztwo ruszyło [<http://warszawa.eska.pl/a-newsy/puczyci-beda-ukarani-sledztwo-ruszylo-9cb04dd1/349924>].

Puczyci z Nowoczesnej i PO okupują Sejm! Cel: Majdan w Warszawie! [<http://fakty.plportal.pl/artykuly/polska/puczyci-z-nowoczesnej-i-po-okupuja-sejm-cel-majdan-w-warszawie>].

Podobnie jak skojarzenie z Majdanem, także określenie wydarzeń sejmowych mianem *puczu* stało się przedmiotem żartów internautów i bodźcem do kreatywności językowej. Tak też powstały wyrażenia: *pucz kanapkowy*, *pucz z szynką* czy *pucz operetkowy*:

Jacy **puczyci**, taki pucz [<http://niezalezna.pl/92595-jacy-puczyci-taki-pucz>].

„Inspiratorem puczu jest ten, kto zamówił kanapki”. „Pytanie czy to był **pucz z szynką czy z żółtym serem**?”. Internauci śmieją się z „**pucz kanapkowego**” w Sejmie zagrożającego władzy PiS. Tomasz Lis: Niech PiS się zdecyduje – groźny pucz, **pucz operetkowy** czy **pełzający**

[<http://www.newsweek.pl/polska/polityka/pucz-kanapkowy-internauci-smieja-sie-ze-slow-kaczynskiego,artykuly,402704,1.html>].

Przykładem zabawy rzeczownikiem *pucz* jest wyrażenie *PuczyMucha* w żartobliwej wersji wiersza Marii Konopnickiej:⁴

*O większego trudno zucha,
Jak jest Aśka **PuczyMucha**,
– Ja nikogo się nie boję!
Choćby Kaczor... to dostoję!*

Powstało ono jako kontaminacja słowa *pucz* i nazwiska posłanki Joanny Muchy (która *nota bene* śpiewała na sali plenarnej utwór: *Nie pucz, kiedy odjadę...*, nazwany w sieci *hymnem Ciamajdanu*⁵). Podobnych odwołań do znanych tytułów książek i filmów, w postaci struktur tekstowych analogicznych do istniejących, utrwalonych wyrażen jest więcej, np.: *W pustyni i w puczy*, *Janko puczysta*, *Pucz żartem*, *pucz serio*.⁶

NOWOŚMIESZNA

Znanym i opisanym w literaturze [m.in. Badyda 2011] wyrazem negatywnej postawy wobec nieakceptowanych polityków jest przekształcanie ich nazwisk. Analogicznym sposobem deprecjonowania ugrupowań politycznych i organizacji (oraz pośrednio ich członków i zwolenników) są struktury utworzone w wyniku deformacji ich nazw. Przykładem takiego zabiegu jest powtarzające się w analizowanym przeze mnie materiale wyrażenie *Nowośmieszna* (różnie zapisywane: *nowośmieszna*, *Nowo-śmieszna* albo *NowoŚmieszna*).⁷ Poniżej przykład:

Młodzi, wykształceni, z wielkich miast. Popierają KOD, PO, **nowośmieszna** (...)
[<http://www.wykop.pl/tag/ciamajdan/>].

Wyrażenie to pojawiło się w dyskursie internetowym po wyborach parlamentarnych w 2015 r., kiedy partia Ryszarda Petru weszła do Sejmu i dołączyła do ugrupowań dominujących od lat na polskiej scenie politycznej. W odróżnieniu od nazw *Platforma Obywatelska* oraz *Prawo*

⁴ Cały tekst dostępny jest na stronie: <https://www.facebook.com/PiSStarogard/posts/1099607746831347>

⁵ <http://niezalezna.pl/91341-mucha-spiewa-hymn-ciamajdanu-te-zenade-trudno-bedzie-przebic-wideo>

⁶ <http://www.kurierlubelski.pl/wiadomosci/lublin/a/joanna-mucha-spiewa-w-sejmie-nie-pucz-kiedy-odjadę,11634332/>

⁷ W związku z omawianymi wydarzeniami na jednym z portali społecznościowych powstała strona internetowa *Nowośmieszna&spółka*, na której użytkownicy publikują i komentują wypowiedzi oraz działania lidera i głównych działaczy partii Nowoczesna.

i *Sprawiedliwość*, których skróty z łatwością dają się wykorzystać w zabawach językowych (m.in. jako części złożzeń lub elementy istniejących wyrazów, por. *Pislam*, *Pisuary*, *POpaprący*, *POpluczyny*), nazwa *Nowoczesna* (bez skrótu) trudniej poddaje się takim przekształceniom. Derywat *Nowośmieszna* jest kolejnym przykładem skontaminowania dwóch wyrazów, tym razem są to: *nowoczesna* i *śmieszna*. Zastąpienie cząstki *-czes-* elementem *-śmiesz-* daje się rozpatrzyć formalnie i semantycznie na gruncie morfologii. Wydaje się jednak, że dla nadawcy ważniejsze od wymiany morfemów (której może nie być nawet świadomy) jest podobieństwo brzmieniowe skojarzonych wyrazów oraz ostateczny efekt ich zespolenia.

KODERAŚCI I KODOMICI

Od nazwy *KOD* (skrót nazwy *Komitet Obrony Demokracji*) utworzone zostały regularne, zgodne z systemem słowotwórczym polszczyzny nazwy subiektów (członków zbiorowości), jak: *KOD-er*, *KOD-erka*, *KOD-owiec*, *KOD-zista* czy *KOD-ziarz*.⁸ Na tym tle budowa słowotwórcza wyrazów *koderasta* i *kodomita* wydaje się nietypowa. Poniżej przykłady:

Ciamajdan czas zacząć. Mateusz Kijowski przebrany za swoje pozbawione alimentów dziecko zaprasza wszystkich **Koderastów** na Ciamajdan pod Sejm [<http://demotywatory.pl/4722518/Ciamajdan-czas-zaczac>].

Szeregowi **kodomici** **żądadzą wyjaśnień od naczelnego koderasty** Kijowskiego [<https://miziaforum.wordpress.com/2016/12/26/szeregowi-kodomici-zadaja-wyjasnienie-od-naczelnego-koderasty-kijowskiego-gdzie-pieniadze-k-twoja-mac/>].

„Pucz’ czyli **KODomici** podczas próby przewrotu” [<http://www.fronda.pl/a/pucz-czyli-kodomici-podczas-proby-przewrotu,85699.html>].

Strukturę jednostki *koderasta* można opisać dwojako: 1) *koder-asta* albo 2) *kod-erasta*. W pierwszej analizie wydzielony zostaje człon *-asta*, należący w polszczyźnie do afiksów tworzących kategorię nazw subiektów (typu: *entuzjasta*, *fantasta*; por. Waszakowa 1994). Jednak w formacji *koderasta* mamy cząstkę *-er-*, która również tworzy nazwę subiektu. Jeśli włączymy ją do tematu *koder-*, wtedy funkcja cząstki *-asta* staje się niejasna, gdyż dubluje funkcję morfemu *-er*.

Przy drugiej interpretacji wyodrębnia się cząstka *-erasta*, która nie jest morfemem słowotwórczym, nie jest nawet (jeszcze) powtarzalnym segmentem złożzeń. Jej użycie w omawianym wyrażeniu jest jednostkowe. Również w wyrazie *kodomita* wydziela się cząstka *-omita*, która nie ma

⁸ Derywaty te stanowią zaledwie fragment bogatego gniazda słowotwórczego skupionego wokół podstawy *KOD*. W tekstach są różnie zapisywane, często bez graficznego wyodrębnienia skrótu, por. *kodowiec*, *koderzy* i *koderki*, *kodzista*, *kodziarz*.

w polszczyźnie statusu sufiksu. Z podobnym zjawiskiem spotykamy się w opisie leksemu *pracoholik* i nawiązujących do niego formacji typu: *seksoholik*, *muzykoholik*, *perfumoholik* itd. Częstka *-holik* nie jest typowym afiksem, została wydzielona w języku angielskim poprzez połączenie wyrazów: *work* i *alcoholic* w strukturę amalgamatową *workaholic* i w takiej postaci przeszła do języka polskiego. Jako powtarzalna, produktywna częstka złożzeń przez niektórych badaczy jest już uznawana za sufiks. Segmenty *-erasta* i *-omita* takiej pozycji jeszcze nie mają.

Tym, co nasuwa się w odbiorze derywatów *koderasta* i *kodomita*, w oderwaniu od ich budowy morfologicznej, jest podobieństwo fonologiczne do wyrażen *pederasta* i *sodomita*. Wziąwszy to pod uwagę, nie można wykluczyć takiej nieregularnej motywacji, która polegałaby na zmianie pierwszego fonemu: wymiana członów *p* (z wyrazu *pederasta* – tu dochodzi jeszcze zmiana *e* na *o*) i *s* (z wyrazu *sodomita*) na *k* daje nowe struktury formalno-semantyczne *koderasta* i *kodomita*, które dziedziczą po swoich podstawach багаż aksjologiczny.⁹

Niezależnie od analizy formalnej nie ulega wątpliwości, że struktury te są nacechowane emocjonalnie, obraźliwe i deprecjonujące. Na poziomie pojęciowym można w nich widzieć amalgamaty łączące w sobie dwie domeny wyjściowe: pierwsza to <KOD> (zespół różnorodnych treści, elementów wiedzy i skojarzeń dotyczących KOD-u), drugą zaś stanowią odpowiednio pojęcia <pederastia> i <sodomia> (z właściwymi sobie konotacjami). Obie przestrzenie wyjściowe oraz amalgamaty *koderasta* i *kodomita* są wyprofilowane subiektywnie: zwolennik KOD-u (uczestnik protestów i marszów organizowanych przez KOD) zostaje konceptualnie połączony z wyobrażeniem kogoś, kto jest *pederastą* i *sodomitą*.

OSZOŁOMSTWO I KODZIARSTWO

W analizowanych komentarzach internetowych pojawiły się dwie struktury z formantem *-stwo*, motywowane przez rzeczowniki: *oszołom* i *kodziarz* ('zwolennik KOD-u'). Przykłady:

Obejrzałem #pucz. Proszę PiS, nie oddajcie władzy temu **oszołomstwu** [https://twitter.com/UszolSky?ref_src=twsrc%5Etfw].

⁹ O pochodzeniu słowa *pederasta*, jego zmianach znaczeniowych i negatywnym nacechowaniu tak pisała Krystyna Długosz-Kurczabowa na stronie poradni PWN: „*Pederasta* to wyraz greckiego pochodzenia (*paid erastes* 'miłośnik dzieci'), obecny w wielu językach, por. np. franc. *pederaste*, niem. *Paderast*, włos. *pederasta*, w polszczyźnie poświadczony od poł. XIX w., w zn. 'gwałciciel chłopców', **o zdecydowanym zabarwieniu pejoratywnym**. Jego miejsce zajmuje nowszy i mniej nacechowany ekspresywnie *pedofil*. Natomiast **pederasta**, zachowując **negatywne nacechowanie**, zbliża się znaczeniowo do neutralnego *homoseksualisty* [http://sjp.pwn.pl/slowniki/pederasta.html; dostęp: 12.03.2017].

Internauci natychmiast dostrzegli humorystyczny potencjał farsy urządzonej przez **ko-dziarstwo** przed Sejmem i przez posłów opozycji na sali plenarnej [<http://niezalezna.pl/90985-nadciaga-ciamajdan-opozycja-bezlitosnie-wykpiona-przez-internautow>].

Można im przypisać dwa sensy: abstrakcyjny i konkretny (kolektywny). W pierwszym znaczeniu byłyby to nazwy postaw, zespołów cech właściwych *oszołomowi*, rozumianemu albo jako ‘fanatyk, ktoś ślepo podporządkowany jakiejś idei’, albo jako ‘szaleniec, ktoś, kto zachowuje się nienormalnie’ [por. USJP], a także *KOD-owi* albo *kodziarzom* (w zależności od tego, czy wydzielimy sufiks: *-stwo* czy *-arstwo*). W znaczeniu konkretnym zaś *oszołomstwo* oznaczałoby ‘grupę oszołomów’, a *kodziarstwo* ‘grupę kodziarzy’. W przywołanych kontekstach chodzi raczej o znaczenie konkretne: grupie posłów w Sejmie i zbiorowi obywateli demonstrujących przed Sejmem nadawcy przypisują negatywne treści semantyczne, które wynikają zarówno ze znaczenia podstaw, jak i z funkcji użytego formantu.

PODSUMOWANIE

Innowacja *Ciamajdan* to struktura doraźna, utworzona w ścisłym związku z wydarzeniami sejmowymi z grudnia 2016 r.; jest w pełni zrozumiała w tym konkretnym kontekście politycznym. Podobnie funkcjonuje określenie *Majdanek* – do odczytania jego sensu, zaktualizowanego w danym użyciu, zgodnego z intencją nadawcy, który komentuje bieżącą sytuację polityczną, niezbędna jest określona wiedza o świecie (w tym wypadku wiedza o tym, że komentatorzy porównują sytuację w Sejmie i zajścia przed Sejmem do ukraińskiego Majdanu).

Leksem *puczysta* nie jest innowacją, razem z rzeczownikiem *pucz* funkcjonuje w polszczyźnie od dawna w konwencjonalnym, systemowym znaczeniu. Jednak użycie obu wyrazów w odniesieniu do wydarzeń sejmowych powoduje, że obrastają one specyficznymi konotacjami. To konkretne rozumienie obu wyrażeń jest podstawą żartobliwych przekształceń, zrozumieliśmy jedynie w tym politycznym kontekście.

Derywaty takie jak *Nowośmieszna*, *koderaści* czy *sodomici* powstały przed grudniowymi wydarzeniami w Sejmie i mają szersze odniesienie. Ogólnie wyrażają ocenę nadawcy i deprecjację partii politycznej, organizacji oraz jej członków poprzez deformację, przekształcenie nazwy. Były jednak wykorzystywane w wielu komentarzach dotyczących kryzysu parlamentarnego, tworzyły z *Ciamajdanem* i *puczystami* swoistą kolekcję, serię haseł wzajemnie się przywołujących, wyrażających pewną spójną wizję autorów tych komentarzy. Warto podkreślić, że wszystkie omówione w artykule struktury stały się hasztagami, skondensowanymi treściowo i zwartymi formalnie hasłami, etykietami funkcjonującymi w dyskursie internetowym.

Zebrany materiał językowy, w artykule zaprezentowany wybiórczo, dowodzi, że Internet jest przestrzenią, w której użytkownicy polszczyzny wykazują się znajomością regularnych modeli słowotwórczych oraz znaczną kreatywnością, szczególnie w tworzeniu nieregularnych kontaminacji. Specyfika Internetu pozwala na natychmiastową reakcję językową w odpowiedzi na bieżące wydarzenia polityczne czy społeczne. Rozumienie przez odbiorców struktur słowotwórczych stworzonych na potrzeby konkretnych wypowiedzi, niezależnie od stopnia ich konwencjonalizacji (czy są to produktywne modele czy okazjonalizmy), zależy od kilku czynników, m.in. od świadomości i kompetencji słowotwórczej odbiorcy, od jego wiedzy i znajomości realiów, bieżących wydarzeń politycznych, społecznych (w jakim zakresie ta wiedza pokrywa się z wiedzą nadawcy) oraz od przejrzystości samej formacji.

Bibliografia

- E. Badyda, 2011, *Słowotwórcze sposoby deprecjonowania przeciwnika politycznego na forach internetowych – na przykładzie nazwiska Tusk* [w:] E. Badyda, J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska (red.), *Słowotwórstwo a media*, Gdańsk, s. 157–166.
- G. Fauconnier, M. Turner, 2002, *The Way We Think. Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*, New York.
- R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), 1999, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia, IV: Słowotwórstwo*, Warszawa.
- R. Grzegorzczkowska, J. Puzynina, 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa.
- J. Kowalewska-Dąbrowska, 2011, *Przejawy inwencji słowotwórczej w języku prasy ostatnich lat (na przykładzie wybranych gazet i czasopism)* [w:] E. Badyda, J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska (red.), *Słowotwórstwo a media*, Gdańsk, s. 60–69.
- K. Juszczyk, 2006, *Kognitywna teoria gry słów. Podobieństwa w analizie homofonii* [w:] H. Kardela, Z. Muszyński, M. Rajewski (red.), *Kognitywistyka. Podobieństwo*, 2, Lublin, s. 183–194.
- R. Langacker, 2003, *Model dynamiczny oparty na uzusie językowym*, tłum. W. Kubiński [w:] E. Dąbrowska, W. Kubiński (red.), *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, Kraków, s. 30–117.
- A. Libura, 2010, *Teoria przestrzeni mentalnych i integracji pojęciowej. Struktura modelu i jego funkcjonalność*, Wrocław.
- A. Nagórko, 2007, *Kontaminacje leksykalne – słowotwórstwo czy radosna tfurczość?*, „Przegląd Humanistyczny” 1, s. 203–210.
- K. Waszakowa, 1994, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*, Warszawa.
- K. Waszakowa, 1996, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantami paradygmatycznymi*, Warszawa.
- K. Waszakowa, 2003, *Kognitywne aspekty tworzenia nowych derywatów słowotwórczych (na przykładzie języka polskiego)* [w:] I. Ohnheiser (red.), *Kom-*

paracja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich. 1. Słowotwórstwo / Nominacja, Opole, s. 411–435.

- K. Waszakowa, 2007, *Dynamika zjawisk słowotwórczych w tekście* [w:] „Z polskich studiów slawistycznych”, seria XI, Językoznawstwo, Warszawa, s. 227–236.
- K. Waszakowa, 2017a, *Composita kontaminacyjne jako rezultaty procesów analogii i anomalii* [w:] P. Łozowski, A. Głaz (red.), *Route 66: from Deep Structures to Surface Meanings. A Festschrift for Henryk Kardela on his 66th Birthdays*, Lublin, s. 93–109.
- K. Waszakowa, 2017b, *Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim*, Warszawa.

Ciamajdan, oszołomstwo, puczyści...

Selected word formation phenomena in online comments on the actions of the Polish Parliamentary opposition in December 2016

Summary

The aim of this paper is to describe selected word formation structures present in the statements made by Internet users commenting on the events which took place in the Polish Sejm in December 2016. The object of the analysis is primarily new expressions, coined and fully comprehensible in a specific socio-political context, such as: *Majdanek*, *Ciamajdan* and *koderasta*. The author describes their structure and communicative function. Most of the derivatives discussed in the paper are examples of lexical contaminations with the corresponding conceptual amalgams. The analysis combines the structural description of derivatives with some elements of cognitive methodology: R. Langacker's dynamic model and G. Fauconnier and M. Turner's theory of conceptual integration.

Trans. Monika Czarnecka